

Sygn. akt I ACa 301/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawski
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk (spr.) SSA Alicja Myszkowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka masy upadłości Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w upadłości likwidacyjnej**

przeciwko **Gminie Miastu Ł. - (...)w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 grudnia 2012r. sygn. akt II C 108/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Gminy Miasta Ł. - (...)w Ł. na rzecz Syndyka masy upadłości Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w upadłości likwidacyjnej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

akt I A Ca 301/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 roku, wydanym w sprawie z powództwa Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [obecnie w upadłości likwidacyjnej] przeciwko Gminie Miastu Ł. – (...), o zapłatę należności wynikającej z bezumownego świadczenia na rzecz strony pozwanej usługi prowadzenia całodobowego parkingu strzeżonego, służącego parkowaniu pojazdów usuwanych przez służby miejskie z terenu Ł. w okresie od

1 listopada 2010 r. do 28 grudnia 2010 r., Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 113.122,53 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej poczynając od dnia 7 września 2011 r. oraz kwotę 7.866.22 zł. tytułem kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne z tym uzupełnieniem, że – jak wynika z treści odpowiedzi na pozew oraz wyjaśnień pełnomocnika strony pozwanej złożonych na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym – strona pozwana jest podmiotem publicznym, podlegającym reżimowi ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, zobowiązanym zatem do stosowania przepisów tej ustawy w zakresie zasad i szczególnego trybu udzielania zamówień.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji rozważył zasadność roszczenia objętego pozwem według wskazanych przez stronę powodową podstaw prawnych, tj. przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia [art. 752 i nast. kc] oraz przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu [art. 405 i nast. kc] i stwierdził, że materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że przesłanki warunkujące skuteczność roszczeń wywodzonych z obu grup przepisów zostały przez stronę powodową dostatecznie wykazane. I tak:

Przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia znajdują zastosowanie, gdy prowadzącego nie upoważnia ani nie zobowiązuje do działania na rzecz innej osoby, ingerencja w cudze sprawy jest jednak konieczna dla ochrony jej interesów, albo ma charakter użyteczny. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku objętym sporem, strona powodowa bowiem kontynuowała – po wygaśnięciu umowy łączącej ją ze stroną pozwaną o prowadzenie parkingu strzeżonego – przechowywanie i strzeżenie kilkuset pojazdów, choć obowiązek ten należał do zadań własnych strony pozwanej.

Prowadzący cudze sprawy bez zlecenia może żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów oraz zwolnienia z zobowiązań zaciągniętych przy prowadzeniu tych spraw [art. 753 § 2 kc], chyba że prowadzi je wbrew wiadomej mu woli osoby, której sprawy prowadzi [art. 754 kc]. Strona pozwana wiedziała o kontynuowaniu czynności prowadzenia parkingu przez stronę powodową do czasu przejęcia pojazdów przez (...) Spółkę z o.o., nie wykazała jednak, by sprzeciwiła się w wyraźny sposób tym działaniom, nie wskazała wcześniej kolejnego podmiotu, któremu powierzyła prowadzenie parkingu ani czasu odebrania pojazdów, akceptując w ten sposób podejmowane przez stronę powodową czynności. Stronie powodowej należy się więc za podjęte czynności wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego konkurencyjną podstawą prawną dla dochodzenia przez powoda roszczeń o zapłatę za bezumowne prowadzenie parkingu mogą być także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu [art. 405 kc], jest bowiem rzeczą obojętną w jaki sposób i za czyją sprawą ktoś uzyskał korzyść kosztem innej osoby. Dla zastosowania przepisu art. 405 kc znaczenie ma istnienie pewnego stanu obiektywnego w postaci wzbogacenia po jednej stronie i zubożenia po drugiej. Wzbogacenie, o którym mowa w tym przepisie może przybrać nie tylko formę nabycia rzeczy lub praw, ale też korzystania z cudzych usług. Polega więc ono nie tylko na zwiększeniu aktywów wzbogaconego, ale także na zmniejszeniu jego pasywów.

W okresie objętym pozwem strona powodowa faktycznie wykonywała czynności obciążające stronę pozwaną i nie otrzymała za to wynagrodzenia. Nie wskazano jej na czas podmiotu, który samochody winien przejąć. W tej sytuacji strona pozwana zyskała korzyść majątkową bez podstawy prawnej kosztem majątku strony powodowej – zubożonej na skutek nie dokonania zapłaty za świadczone usługi. Strona pozwana, nie odbierając niezwłocznie pojazdów pozostających pod ochroną powoda mimo wygaśnięcia umowy, przyjęła faktycznie świadczenie strony powodowej, a nie dokonała zapłaty, do której byłaby zobowiązana gdyby umowa obowiązywała.

Zważywszy powyższe Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione co do zasady. Powództwo co do wysokości zostało uwzględnione według reguł wskazanych przez stronę powodową i zgodnie ze złożonymi przez nią wykazami, z zastosowaniem stawki dla jednego pojazdu w wysokości 9,03 zł. za dobę, tj. w wysokości zaoferowanej przez (...) Centrum (...) [niższej o 2,37 zł. niż przewidziana w umowie łączącej stronę powodową z pozwaną i uwzględniona w wylczeniu wartości przedmiotu sporu], które przejęło parking od strony powodowej w następstwie wygranego konkursu. Wyliczona w ten sposób kwota 113.122,53 zł. została zasądzona na rzecz strony powodowej.

Odsetki Sąd Okręgowy zasądził na podstawie przepisu art. 481 § k.c., mając na uwadze termin spełnienia świadczenia, wynikający z wezwania do zapłaty z dnia 30 sierpnia 2011 roku.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i zarzucając naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w treści uzasadnienia, w oparciu o którą z dwóch przytoczonych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych [przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia czy bezpodstawnym wzbogaceniu] zostało uwzględnione powództwo, co ogranicza możliwość odtworzenia sposobu rozumowania Sądu i zweryfikowania jego prawidłowości, a w konsekwencji uniemożliwia kontrolę instancyjną,

- art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. nadto art. 6 k.c. [normy o charakterze materialno-procesowym] poprzez uwzględnienie powództwa, w sytuacji gdy powód, pomimo ciężącego na nim procesowego obowiązku udowodnienia istnienia roszczenia i jego wysokości, nie przeprowadził i nie wnioskował przeprowadzenia dowodu pozwalającego jednoznacznie ustalić poniesioną przez niego szkodę [o ile wywodził roszczenie z deliktu], ewentualnie poniesione przez niego wydatki i nakłady [o ile roszczenie oparte było na art. 752 i nast. kodeksu cywilnego], względnie ewentualny rozmiar korzyści majątkowej po stronie pozwanego i korespondującego z nią kosztu po stronie powoda w przypadku wywodzenia powództwa w oparciu o przepisy dot. bezpodstawnego wzbogacenia],

- art. 753 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłową interpretację polegającą na zrównaniu przez Sąd pojęcia uzasadnionych wydatków i nakładów z wynagrodzeniem otrzymywanym przez podmiot trzeci z tytułu umowy łączącej go z pozwanym,

- art. 405 k.c. i art. 411 pkt 1 i pkt 2 k.c., przy czym w przypadku art. 405 kc – poprzez niewłaściwą interpretację pozwalającą na zastosowanie tegoż przepisu w sytuacji, gdy istnieją przepisy regulujące zasady wzajemnego rozliczenia stron [subsydiarny charakter instytucji bezpodstawnego wzbogacenia] oraz nieprawidłową ocenę, że wartość korzyści po stronie wzbogaconego i jej „kosztu” po stronie zubożonego muszą być tej samej wysokości, a nadto, że muszą one odpowiadać kwocie umownego wynagrodzenia przyjętego w danym rodzaju stosunków [które wszak zawiera w sobie zazwyczaj zysk], w tym wypadku wynikającego z umowy z (...) spółka z o. o., w przypadku zaś art. 411 pkt 1 i 2 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, w sytuacji gdy powód spełniając swoje świadczenie wiedział, iż nie jest zobowiązany do jego spełnienia i jednocześnie, ze względu na okoliczności sprawy, można uznać, że świadczenie czyniło zadość zasadom współżycia społecznego; przy czym zarzut ten podniesiony został z ostrożności procesowej wobec braku pewności, na podstawie której podstawy prawnej, z dwóch wskazanych w uzasadnieniu, Sąd wyrokował.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania I i II - instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia wniosku o zmianę wyroku, o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelację strony pozwanej uznać należało za nieuzasadnioną.

Strona powodowa oparła swoje roszczenie na przepisach kodeksu cywilnego o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia [art. 752 i nast. kc] oraz, alternatywnie, na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu [art. 405 i nast. kc], a w toku postępowania apelacyjnego powołała się także na art. 853 kc wyjaśniając, że podejmowane przez stronę pozwaną czynności odpowiadają przesłankom umowy przechowania, do której zawarcia przez strony doszło drogą faktów dokonanych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednak, za nieprawidłowe uznać należy wszelkie kwalifikacje prawne oparte na założeniu, że łączący strony stosunek prawny nawiązany został poprzez faktyczne wykonanie czynności

prowadzenia parkingu przez stronę powodową przy jednoczesnej milczącej akceptacji strony pozwanej, która wiedząc o podejmowanych na jej rzecz przez stronę powodową czynnościach, godziła się na nie.

Strona pozwana jest jednostką podlegającą reżimowi bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy o zamówieniach publicznych [tekst jedn. - Dz. U. z 2013 r., poz. 907] i wyłącznie w trybie tej ustawy mogła zawierać umowy, w tym o świadczenie usług. Nieważne zatem byłyby umowy zawarte przez stronę pozwaną z pominięciem trybu wskazanego w tych przepisach. Powołana ustawa wyklucza możliwość zawierania umów przez fakty dokonane, nie można zatem zakładać, że strony związane były stosunkiem łączącym je z pominięciem trybu przewidzianego w tej ustawie.

Po wygaśnięciu umowy o prowadzenie parkingu zawartej ze stroną powodową [w trybie ustawy o zamówieniach publicznych], strona pozwana pozostawiła w dyspozycji strony powodowej wszystkie pojazdy, które znajdowały się na parkingu w dniu wygaśnięcia, tj. w dniu 1 listopada 2010 r., odmówiła podpisania aneksu, nie poinformowała o jednostce, która miała przejąć pojazdy. Nowa umowa o prowadzenie parkingu podpisana została przez stronę powodową z (...) Spółką z o.o. dopiero w dniu 15 grudnia 2010 r., a dopiero od dnia 20 grudnia 2010 r. firma ta przystąpiła do przewożenia pojazdów na swój parking. Czynności te zakończone zostały w dniu 28 grudnia 2010 r. W okresie zatem od 1 listopada do 28 grudnia 2010 r. strona pozwana faktycznie wykonywała czynności prowadzenia parkingu na rzecz strony powodowej – przechowywała je i zapewniała ich ochronę, mimo że w tym okresie nie łączyła jej już ze stroną pozwaną żadna umowa. Korzystanie przez stronę pozwaną z tych usług było, w świetle przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, obejściem przez nią tych przepisów, a to należy ocenić jako zachowanie bezprawne, przy tym wyrządzające stronie powodowej szkodę polegającą na ponoszeniu kosztów związanych z faktycznym prowadzeniem parkingu. Odpowiedzialność strony pozwanej za bezprawne, zatem zawinione zachowanie, określa art. 415 kc. Przepis ten Sąd Apelacyjny przyjął za podstawę rozstrzygnięcia wskazując jednocześnie, że ani przepisy o umowie przechowania ani też – jak przyjął Sąd Okręgowy – przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, z przytoczonych wyżej przyczyn nie mogły mieć w sprawie zastosowania.

Strona pozwana jest zatem zobowiązana, na podstawie art. 415 kc, do naprawienia wyrządzonej stronie powodowej szkody. Nie była między stronami sporna okoliczność, ile samochodów pozostawało na parkingu strony pozwanej o objętym sporem okresie, sporne natomiast było to, jaką metodą strona powodowa winna wyliczyć należną jej z tego tytułu kwotę.

Przyjęcie koncepcji odszkodowania pozwala oderwać się od konieczności szczegółowego wykazywania przez stronę powodową wysokości poniesionych wydatków i nakładów, wystarczające jest odwołanie się do szkody rzeczywiście poniesionej i utraconego zysku [np. przez brak możliwości zawarcia umowy z innym kontrahentem w okresie objętym sporem]. W takiej sytuacji szkodę strony powodowej dostatecznie określa odniesienie się, jak przyjął to Sąd Okręgowy, do stawki z umowy, która następnie została zawarta z (...) Centrum (...), niższej niż wynikająca z umowy ze stroną powodową. Należy zauważyć, że skoro ta właśnie stawka została przyjęta w umowie z nowym usługodawcą to domniemywać można, że jest to stawka funkcjonująca na rynku, stosowana w tego rodzaju usługach. Co więcej biorąc pod uwagę reżim ustawy prawa o zamówieniach publicznych, gdzie głównym, o ile nie decydującym kryterium jest cena danej usługi, uznać należy, iż jest to najniższa stawka, która odpowiada usprawiedliwionym wydatkom i kosztom przechowywania i ochrony jednego pojazdu na płatnym parkingu, które realizowane są w zakresie zadań własnych gminy. Co istotne strona pozwana nie obaliła domniemania, że tego rodzaju stawka nie mieści się w kategoriach uzasadnionych wydatków strony powodowej, jedynie kwestionując wysokość, a nie jej podstawy.

Za nieuzasadniony uznać trzeba zarzut strony pozwanej, że odmowa przyznania świadczenia stronie powodowej jest zgodna z zasadami współżycia społecznego. Pomijając nawet to, że strona pozwana nie wskazała, jakiej zasadzie współżycia odpowiadałoby nie uwzględnienie żądań strony powodowej, podnieść trzeba, że zgodnie z powszechnie przyjętym w orzecznictwie poglądem, z ochrony w oparciu o zasady współżycia społecznego nie może korzystać ten, kto sam je narusza. Tymczasem strona pozwana, mimo ciężącego na niej, w ramach zadań własnych, obowiązku prowadzenia całodobowego parkingu strzeżonego do parkowania pojazdów usuwanych z terenu miasta, nie zapewniła nowego miejsca parkingowego, ani nie odebrała od strony powodowej powierzonych jej pojazdów, czym naruszyła ciężące na niej obowiązki. Co do zasady, nie może zatem powoływać się, w obronie swego stanowiska, na art. 5 kc

Z wyżej wskazanych względów Sąd Apelacyjny zaniechał odnoszenia się do zarzutów apelacji wobec ich bezprzedmiotowości, sformułowane zostały one bowiem w odniesieniu do innej podstawy rozstrzygnięcia, zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy,

Stwierdzając zatem, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, choć z innych motywów, niż wskazane w wyroku Sądu Okręgowego, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako niezasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł mając na uwadze wynik tego postępowania, na podstawie art. 98 kpc. w związku z art. 391 § 1 kpc, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powodowej kwotę 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.